

Sygn. akt I C 580/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2021 roku

Sąd Okręgowy w L. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Maria Stelska

Protokolant: protokolant Karolina Derkacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2021 roku w L.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w L.

przeciwko C. w L.

o zapłatę

I. umarza postępowanie ponad kwotę 388 797,90 zł;

II. zasądza od pozwanego C. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w L. kwotę 388 797,90 zł (trzysta osiemdziesiąt osiem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego C. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w L. kwotę 65 067,94 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L. na rzecz pozwanego C. w L. kwotę 787,87 zł (siedemset osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 580/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lutego 2018 r. (k. 4-12, k. 768) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego powód - (...) Sp. z o.o. w L., wniósł o zasądzenie od pozwanego C. w L. (...) kwoty 433 637,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2017 r. do dnia zapłaty.

Powodowa spółka wносиła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wywodził swoje roszczenia z umów podwykonawczych, na zawarcie których pozwany wyraził swoją zgodę. Pozwanemu C. znany był zakres robót wykonywanych przez powódkę na podstawie umów podwykonawczych, także tych zawartych w lipcu 2016 roku oraz kwoty należnego wynagrodzenia. Zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty wynika z art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. Oprócz tego, powodowa spółka dochodzi należności z tytułu wynagrodzenia zatrzymanego zgodnie z umowami podwykonawczymi przez generalnego wykonawcę na zabezpieczenie należytego wykonania robót przez powódkę. Kwota zatrzymanego wynagrodzenia wynosi łącznie 47.149,54 zł. Wykonanie robót przez powódkę oraz zasadność wystawienia faktur VAT obejmujących należności dochodzone niniejszym pozwem były na etapie przed procesowym bezsporne. Generalny wykonawca i powódka

zgodnie potwierdzili zakres robót, dokonując ich inwentaryzacji i podpisując protokoły zaawansowania robót, a (...) Sp. z o.o. w upadłości (dawniej (...) Sp. z o.o.) rozliczyła księgowo wystawione przez powódkę faktury VAT i ujęła je w stosownych ewidencjach podatkowych. Ani generalny wykonawca, ani pozwany inwestor, nigdy nie kwestionowali ilości i jakości robót, terminowości ich wykonania oraz wysokości należnego powódce wynagrodzenia.

Nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. I Nc 231/18 Sąd Okręgowy w L. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 769).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty (k. 776-781v) reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego pozwane C. w L. zaskarżyło nakaz zapłaty w całości, wskazując, iż nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu, pozwany wskazał, że nie wyrażał zgody i nie akceptował faktu zawarcia przez powoda umów podwykonawczych z dnia 11 lipca 2016 r. tj. umów nr (...). Brak jest więc podstaw przypisania odpowiedzialności inwestora za niewypłacone powodowi w tej części wynagrodzenie. Dalej pozwany wskazał, że dokumentacja inwentaryzacyjna sporządzona przez powoda i generalnego wykonawcę powstała bez jego udziału. Ponadto, nie otrzymał od generalnego wykonawcy dokumentacji powykonawczej. Wobec tego, pozwany nie miał i nadal nie ma obiektywnej możliwości dokonać zgodnego ze sztuką budowlaną odbioru robót.

W ocenie pozwanego, złożenie przez generalnego wykonawcę w dniu 3 listopada 2016 r. oświadczenia o odstąpieniu od umowy z podwykonawcą spowodowało ustanie solidarnej odpowiedzialności inwestora. Pozwany powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 10 lipca 2015 r. o sygn. III CZP 45/15, a mianowicie, że w razie odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą, inwestor nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Pozwany podkreślił, że w sytuacji gdyby jednak na potrzeby niniejszej sprawy uznano, iż odstąpienie przez generalnego wykonawcę od umów podwykonawczych (zawartych z powodem) było nieskuteczne i w związku z tym nadal istniałyby przesłanki do dochodzenia od pozwanego wynagrodzenia za wykonane roboty, to z chwilą odstąpienia przez zamawiającego od umowy nr (...) z dnia 17 lutego 2014 r., wszelka odpowiedzialność inwestora na podstawie art. 647 k.c., w brzmieniu odpowiednim, ustała (zniweczona została podstawa odpowiedzialności). Pozwany podniósł, że złożył do depozytu sądowego przeznaczoną dla powoda kwotę 83 715,21 zł, w związku z czym w tej części zwolnił się ze swojego zobowiązania względem powoda, gdyż złożenie tej kwoty do depozytu sądowego jest równoznaczne ze spełnieniem świadczenia na rzecz powoda. Wreszcie, zdaniem pozwanego, żądanie zapłaty kwoty 47 149,54 zł stanowiącej wynagrodzenie powoda zatrzymane przez konsorcjum wykonawców na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń wobec powoda, jest nieuzasadnione również z tego względu, że kwota ta stanowiła kaucję gwarancyjną, wobec czego w tym zakresie powodowi nie przysługuje wobec generalnego wykonawcy roszczenie o zapłatę wynagrodzenia, lecz roszczenie o zwrot kaucji, za którego zaspokojenie inwestor nie odpowiada.

Ustosunkowując się do powyższych zarzutów, pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 31 lipca 2018 r. (k. 857-861) wskazał, że dokumentem jednoznacznie potwierdzającym zgodę pozwanego na zawarcie zakwestionowanych umów jest pismo pozwanego z dnia 7 listopada 2016 r. Zdaniem powoda, fakt zgłoszenia przez pozwanego zastrzeżeń wobec inwentaryzacji robót wykonanej przez generalnego wykonawcę nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym kontekście należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom pozwanego działający w jego imieniu inspektorzy nadzoru zostali zawiadomieni przez generalnego wykonawcę o terminie rozpoczęcia inwentaryzacji oraz wezwani do wzięcia w niej udziału. Początkowo uczestniczyli oni w czynnościach inwentaryzacyjnych, jednak wkrótce później odmówili dalszego udziału w inwentaryzacji robót. W ocenie strony powodowej, oświadczenia generalnego wykonawcy z dnia 3 listopada 2016 r. o odstąpieniu od umów podwykonawczych zawartych z powodem nie doprowadziły do ustania odpowiedzialności pozwanego wobec powoda wynikającej z art. 647¹ § 5 k.c. Oświadczenia te nie były skuteczne, gdyż ich podstawę stanowiły nieważne postanowienia umów podwykonawczych, przewidujące prawo odstąpienia bez oznaczenia terminu, w czasie którego możliwe było złożenie oświadczenia o odstąpieniu. Ponadto, nawet w razie przyjęcia, że generalny wykonawca skutecznie odstąpił tymi oświadczeniami od umów

podwykonawczych, wykładnia ogólnych warunków umów podwykonawczych, a w szczególności pkt 16.5 prowadzi do wniosku, że strony zastrzegły dla odstąpienia skutek ex nunc, a powód pomimo odstąpienia zachował wobec konsorcjum wykonawców roszczenie o zapłatę wynagrodzenia. Odnośnie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt III CZP 45/15, w doktrynie wskazuje się, iż pogląd wyrażony w tej uchwale dotyczy wyłącznie odstąpienia ze skutkiem ex tunc, a w razie zastrzeżenia dla umownego prawa odstąpienia skutku ex nunc odpowiedzialność solidarna inwestora za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy do chwili odstąpienia pozostaje nienaruszona. Za całkowicie chybione należy uznać twierdzenie pozwanego, że na skutek odstąpienia przez niego od umowy nr (...) zawartej z konsorcjum wykonawców ustala jego solidarna odpowiedzialność. W orzecznictwie oraz doktrynie panuje bowiem jednolity pogląd, że odstąpienie przez inwestora od umowy z generalnym wykonawcą nie prowadzi do ustania jego odpowiedzialności wobec podwykonawców wynikającej z art. 647¹ § 5 k.c. Nie jest prawdą, że pozwany zwolnił się z zobowiązania wobec powoda, co do kwoty 83 715,21 zł, gdyż postanowieniem z dnia 22 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy L., w sprawie o sygn. akt VIII Ns 3/17, oddalił wniosek pozwanego o zezwolenie na złożenia do depozytu sądowego kwoty 2 855 268,42 zł. Wreszcie powód nie zgadza się z podniesionym przez pozwanego twierdzeniem, że zatrzymanie przez generalnego wykonawcę części wynagrodzenia należnego podwykonawcy w celu zabezpieczenia roszczeń mogących wynikać z umowy podwykonawczej prowadzi do częściowego wygaśnięcia roszczenia podwykonawcy o zapłatę wynagrodzenia, w miejsce którego wstępuje roszczenie o zwrot kaucji. Argumentacja pozwanego jest w tym zakresie oparta na uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2017 r. sygn. akt V CSK 428/16, który ma odosobniony charakter oraz został wydany wbrew ugruntowanej linii orzeczniczej. W orzecznictwie zdecydowanie przeważa odmienny pogląd, zgodnie z którym, cechą konstrukcyjną kaucji gwarancyjnej jest przeniesienie własności środków pieniężnych z majątku podmiotu ustanawiającego kaucję (podwykonawcy) do majątku wierzyciela (generalnego wykonawcy). Umowa kaucji ma charakter realny, co oznacza konieczność przeniesienia własności przedmiotu kaucji wraz z jego posiadaniem. W związku z powyższym, zabezpieczenie oparte na zgodzie podwykonawcy na niewypłacenie przez wykonawcę części tego wynagrodzenia przez oznaczony czas w celu ewentualnego zaspokojenia z tego wynagrodzenia roszczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy lub obowiązków z tytułu rękojmi, nie ma cech kaucji gwarancyjnej. W sytuacji takiej, strony umowy nie ustanawiają obowiązku zapłacenia kaucji gwarancyjnej ale postanawiają, że określona część wynagrodzenia zostanie zatrzymana przez zleceniodawcę robót określonego momentu związanego z realizacją zadań, których prawidłowość wykonania została w ten sposób zabezpieczona. Zatrzymywana kwota nie traci swojego charakteru wynagrodzenia, zostaje jedynie przesunięty wolą stron termin jej wymagalności. Nie dochodzi wtedy do wydania określonej kwoty, ale do odroczenia terminu jej zapłaty. Brak jest zatem podstaw do utożsamiania kaucji gwarancyjnej z zabezpieczeniem w postaci zatrzymania wynagrodzenia wykonawcy (podwykonawcy). Użycie w umowie określenia „kaucja gwarancyjna” nie przesądza jeszcze o tym, że mamy do czynienia z tego rodzaju formą zabezpieczenia, ponieważ w umowie należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel zawarcia umowy.

Zarządzeniem z dnia 5 lipca 2018 r. (k. 845) Sąd Okręgowy w Lublinie powiadomił o toczącym się procesie (...) Sp. z o.o. w W., J. C. (...). z o.o. w W. i B. (...).w C., zobowiązując te podmioty do wypowiedzenia się w terminie 14 dni, czy przystępują do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Interwencje uboczne tych podmiotów nie zostały zgłoszone.

Pismem z dnia 17 marca 2020 r. (k. 1739-1740v) powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 44 839,85 zł wraz z żądanymi od niej odsetkami ustawowymi za opóźnienie, ograniczając pozew do żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 388 797,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2017 r. do dnia zapłaty.

Przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik powoda popierał powództwo i wnosił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, co jest uzasadnione stopniem skomplikowania sprawy i nakładem pracy pełnomocnika. Z kolei pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie (k. 1793v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2014 r. pozwany - C. w L. (zamawiający, inwestor) zawarł z konsorcjum wykonawców złożonym z (...) Sp. z o. o. w W., B. (...) w P. oraz (...) (...). z o. o. w W. (wykonawca, generalny wykonawca) umowę o roboty budowlane nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót polegających na dokończeniu zadania pod nazwą „Rozbudowa i modernizacja C.”.

Zgodnie z zapisami powyższej umowy do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty z podwykonawcą była wymagana zgoda zamawiającego. Jeżeli zamawiający w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę projektu umowy z podwykonawcą wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w projekcie umowy nie zgłosił na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń uważało się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy (§ 8 ust. 1).

Umowa o roboty budowlane pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą miała być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 8 ust. 3).

W związku z solidarną odpowiedzialnością wykonawcy i zamawiającego za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez podwykonawców, wykonawca oświadczył, że będzie terminowo regulował wszystkie należności na rzecz tych podwykonawców i nie narazi zamawiającego na odpowiedzialność solidarną z tego tytułu (§ 8 ust. 4).

Zamawiający był zwolniony z odpowiedzialności solidarnej w przypadku zawarcia umowy z podwykonawcą lub zmiany podwykonawcy bez zgody zamawiającego (§ 8 ust. 5 lit. a), zmiany warunków umowy z podwykonawcą bez zgody zamawiającego (§ 8 ust. 5 lit. b) oraz nieuwzględnienia sprzeciwu lub zastrzeżeń do umowy z podwykonawcą zgłoszonych przez zamawiającego (§ 8 ust. 5 lit. c) (odpis z KRS k. 16-22 i k. 784-780, umowa nr (...) k. 32-49, harmonogram realizacji k. 51-51v, umowa konsorcjum z dnia 4.11.2013 k. 787-789).

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w L. wykonywał roboty budowlane w ramach wskazanej wyżej inwestycji na podstawie zawartych z konsorcjum wykonawców następujących umów podwykonawczych:

1. umowy podwykonawczej nr (...) (...) z dnia 1 października 2015 r. - kompleksowe wykonanie elewacji w systemie (...) (metoda lekko - mokra) wraz z parapetami z blachy powlekannej budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 253.338 zł) zmienionej Aneksem nr (...) z dnia 31 grudnia 2015 r. oraz Aneksem nr (...) z dnia 16 czerwca 2016 r. oraz gwarancją należytego wykonania kontraktu (...) oraz gwarancją ubezpieczeniową właściwego usunięcia wad i usterek nr (...) (...) (...) oraz właściwymi aneksami zmieniającymi,
2. umowy podwykonawczej nr (...) (...) z dnia 30 października 2015 r. - kompleksowe wykonanie robót remontowo - wykończeniowych w budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 310 000 zł) zmienionej Aneksem nr (...) z dnia 31 stycznia 2016 r.,
3. umowy podwykonawczej nr (...) (...) z dnia 30 października 2015 r. - wykonanie warstw podposadzkowych wewnątrz budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 133 200 zł) zmieniona Aneksem nr (...) z dnia 31 stycznia 2016 r. oraz Aneksem nr (...) z dnia 16 czerwca 2016 r. oraz gwarancją należytego wykonania kontraktu (...) (...) oraz gwarancją ubezpieczeniową właściwego usunięcia wad i usterek nr (...) oraz właściwymi aneksami zmieniającymi,
4. umowy podwykonawczej nr (...) (...) z dnia 26 października 2015 r. - kompleksowe wykonanie warstw pokryć dachowych wraz z izolacją termiczną i obróbkami blacharskimi budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 550 002,3 zł) zmieniona Aneksem nr (...) z dnia 31 stycznia 2016 r. oraz Aneksem nr (...) z dnia 16 czerwca 2016 r. oraz gwarancją należytego wykonania kontraktu (...) (...)

oraz gwarancją ubezpieczeniową właściwego usunięcia wad i usterek nr (...) (...) (...) oraz właściwymi aneksami zmieniającymi,

5. umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 11 lipca 2016 r. - wykonanie warstw podposadzkowych w budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 192 000 zł),

6. umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 11 lipca 2016 r. - wykonanie pokryć dachowych z papy z obróbkami blacharskimi, wywinieciem na attyki, obróbką słupów konstrukcji stalowej w budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 299 311, 91 zł) wraz z zamówieniem/zleceniem nr (...) z dnia 22 lipca 2016 r. w sprawie usunięcia usterek zgłoszonych przez inwestora w dniu 20 lipca 2016 r. - naprawa pokrycia papowego nad wejściem głównym do budynku nr (...). Zakres wykonania zgodnie z ofertą (...) Sp. z o. o. z dnia 22 lipca 2016 r. - kwota netto: 1100 zł - protokół zaawansowania robót/ odbioru końcowego nr 1 z dnia 25 lipca 2016 r. zaakceptowany przez Wykonawcę na kwotę 1100 zł),

7. umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 11 lipca 2016 r. - wykonanie robót budowlanych polegających na wykonaniu elewacji budynku nr (...), szczegółowo określone w Załączniku (...) do Umowy wraz z wszelkimi pracami i świadczeniami towarzyszącymi oraz usunięciem wad w okresie gwarancji jakości i rękojmi w zamian za uzgodnione wynagrodzenie (kwota netto: 543 228,94 zł).

Do każdej z wymienionych wyżej umów podwykonawczych były dołączone warunki ogólne. Zgodnie z zapisami tam zawartymi, wynagrodzenie zatrzymane tytułem zabezpieczenia miało zostać wypłacone powodowej spółce na pisemny wniosek na następujących zasadach: 1) pierwsza część, tj. 70%, w terminie 30 dni od daty odbioru końcowego i potwierdzeniu przez wykonawcę, że podwykonawca usunął wady robót podwykonawczych stwierdzone w trakcie wymienionego odbioru oraz 2) druga część, tj. 30%, w terminie 15 dni po upływie okresu gwarancji jakości i rękojmi na roboty oraz potwierdzeniu przez wykonawcę, że podwykonawca usunął wady robót podwykonawczych stwierdzone w trakcie wyżej wymienionego okresu (pkt 6.4). Jeżeli strony uzgodniły jako zabezpieczenie kaucję gwarancyjną tj. zatrzymywanie przez wykonawcę określonej procentowo kwoty z każdej faktury podwykonawcy, to za uprzednią zgodą wykonawcy druga część takiej kaucji miała zostać zwolniona po dokonaniu odbioru końcowego budowy przez zamawiającego, w zamian za gwarancję bankową lub ubezpieczeniową (pkt 6.5).

Roboty budowlane stanowiące przedmiot umów podwykonawczych były rozliczane fakturami przejściowymi do 100 % wartości umowy, zaś zabezpieczenie stanowiły gwarancje ubezpieczeniowe w wysokości 10 % wartości umowy. W rzeczywistości jednak faktury przejściowe były płacone w zróżnicowany sposób, odbiegający od ustaleń umownych.

Stosownie do przepisów warunków ogólnych, czynności odbioru końcowego rozpoczynały się w terminie nie dłuższym niż 14 dni od daty potwierdzenia faktu gotowości robót podwykonawczych do odbioru końcowego przez wykonawcę lub inspektora nadzoru wpisem do dziennika budowy (pkt 12.2). Z czynności odbioru końcowego strony sporządzały i podpisywały protokół, który winien zawierać ustalenia dokonane w jego toku, w tym wykaz stwierdzonych wad oraz termin na ich usunięcie lub w przypadku odmowy odbioru – zakładany termin ponownego przystąpienia do odbioru końcowego (pkt 12.3). Wykonawca miał prawo odmówić dokonania odbioru końcowego, jeżeli roboty podwykonawcze nie zostały ukończone lub posiadały istotne wady, czyli wady nie nadające się do usunięcia w terminie krótszym niż 5 dni, wady wyłączające lub ograniczające możliwość użytkowania robót podwykonawczych zgodnie z ich przeznaczeniem lub umową, lub nieprzedłożenie przez podwykonawcę wymaganych dokumentów odbiorowych (pkt 12.4. i 12.5.).

W myśl zapisu pkt 16.2. wykonawca miał prawo odstąpić od umowy w każdym czasie, jeżeli umowa między wykonawcą a zamawiającym zostanie rozwiązana lub wypowiedziana lub gdy właściwy organ wydał orzeczenie zakazujące prowadzenia robót. W takiej sytuacji odstąpienie od umowy nie było uważane za zawinione przez wykonawcę. W przypadku odstąpienia od umowy, podwykonawcy nie przysługiwały względem wykonawcy inne roszczenia poza

roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za roboty podwykonawcze wykonane do dnia doręczenia drugiej stronie oświadczenia o odstąpieniu (pkt 16.5.). W przypadku odstąpienia od umowy podwykonawca miał niezwłocznie wstrzymać i zabezpieczyć roboty podwykonawcze, a następnie strony zobowiązały się dokonać inwentaryzacji tych robót, na podstawie której wykonawca miał przystąpić do odbioru robót podwykonawczych wykonanych do momentu odstąpienia oraz ich rozliczenia na zasadach określonych w umowie (pkt 16.7.). Pomimo odstąpienia od umowy postanowienia dotyczące gwarancji jakości i rękojmi obowiązywały między stronami nadal w odniesieniu do odebranych robót podwykonawczych (pkt 16.8.).

Roboty budowlane wykonywane przez powodową spółkę należały do prac spektakularnych, widocznych. Realizowane były one pod nadzorem generalnego wykonawcy. Kierownicy budowy lub inne upoważnione przez wykonawców osoby, w drodze pisemnych, telefonicznych i mailowych konsultacji przekazywali powodowi wytyczne, co do organizacji i przebiegu robót budowlanych. Powód przed przystąpieniem do prac każdorazowo występował do generalnego wykonawcy o zatwierdzenie jakości materiałów wykorzystywanych do robót, jak i stosowanej przez powodową spółkę technologii. Szczegółowe ustalenia techniczne związane z wykonywaniem robót były dokonywane na naradach organizowanych przez generalnego wykonawcę, w których powodowa spółka brała czynny udział. Spółka prowadziła roboty z uwzględnieniem poczynionych wówczas uzgodnień. W toku prowadzonych robót powodowa spółka informowała na bieżąco generalnego wykonawcę o wszelkich wątpliwościach związanych z terminowością wykonywania prac. Wykonawca posiadał bieżącą wiedzę o przebiegu robót i stanie ich zaawansowania.

W okresie wykonywania przez powodową spółkę robót budowlanych, na budowie codziennie obecni byli ze strony C. w L. inspektorzy nadzoru, którzy sprawdzali jakość i stan wykonanych robót. Inspektorzy nadzoru znali zakres robót realizowanych przez (...) Sp. z o.o. w L.. Każdy odbiór robót odbywał się z udziałem inspektorów nadzoru (umowy podwykonawcze z aneksami, gwarancjami i pozostałymi załącznikami k. 98-365, protokół przekazania terenu budowy/robót budowlanych z 30.08.2016 k. 593, korespondencja podwykonawcy z przedstawicielami wykonawcy – elektroniczna i w formie tradycyjnej za okres 2015-2016 k. 627-658, listy obecności i protokoły z narad wewnętrznych k. 672-757, pisma powoda skierowane do wykonawcy z 12.01, 8.02, 9.02, 15.02, 25.03.2016 k. 758-762, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa - budownictwa lądowego K. K. z 13.05.2019 wraz z załącznikami k. 952-1527, opinia uzupełniająca z 7.10.2019 z załącznikami k. 1618-1676, opinia uzupełniająca z 13.01.2020 z załącznikami k. 1704-1721, zeznania świadków: D. D. k. 1784v, płyta CD k. 1786: 00:05:55-00:16:07, D. P. k. 1784v, płyta CD k. 1786: 00:16:51-00:24:36, W. B. k. 1784v, płyta CD k. 1786: 00:28:33-00:40:30, P. J. k. 1784v, płyta CD k. 1786: 00:40:57-00:44:20 i R. S. k. 1793-1793v, płyta CD k. 1794: 00:03:32-00:13:15).

W związku z realizacją § 8 umowy nr (...) z dnia 17 lutego 2014 r. pismami z dnia 9 października 2015 r. (Nasz znak: (...)), z dnia 24 listopada 2015 r. (Nasz znak: (...)) i z dnia 8 grudnia 2015 r. (Nasz znak: (...)(...) (...)), pozwane C. wyraziło zgodę na zawarcie z powodową spółką następujących umów podwykonawczych o roboty budowlane: nr (...) (...) z dnia 1 października 2015 r., nr (...) (...) z dnia 30 października 2015 r., nr (...) (...) z dnia 30 października 2015 r. i nr (...) (...) z dnia 26 października 2015 r. (pismo z 9.10.2015 k. 80, z 24.11.2015 k. 81 i 8.12.2015 k. 82).

Pismem z dnia 13 października 2016 r. wykonawca przekazał pozwanemu dyspozycje zapłaty na rzecz powodowej spółki, jako podwykonawcy robót budowlanych: kwoty 90 647,67 zł stanowiącej wynagrodzenie za roboty budowlane objęte załączonym protokołem wykonanych robót nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. oraz fakturą podwykonawcy nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. (Potrącenia zgodnie z umową (...)), jak również kwoty 63 370 zł stanowiącej wynagrodzenie za roboty budowlane objęte załączonym protokołem wykonanych robót nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. oraz fakturą podwykonawcy nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. (Potrącenia zgodnie z umową (...)).

Powyższe kwoty zostały w całości zapłacone przez pozwanego przelewem bezpośrednio na rachunek bankowy powodowej spółki w dniu 28 października 2016 r. (pismo z 13.10.2016 k. 573, dyspozycje zapłaty k. 574-575, potwierdzenia wykonania operacji k. 576-578).

W dniu 24 października 2016 r. członkowie konsorcjum odstąpili od umowy nr (...) zawartej z C. w L. podając jako powód niedostarczenie żądanej gwarancji zapłaty, a następnie J. C. (...) z o. o. w W., działając w imieniu konsorcjum,

odstąpiła na podstawie pism z dnia 3 listopada 2016 roku od umów podwykonawczych zawartych z powodową spółką wskazując jako podstawę odstąpienia pkt 16.2 oraz 16.5.-16.8. ogólnych warunków umów podwykonawczych (oświadczenia wykonawcy o odstąpieniu od umowy podwykonawczej k. 443-446, pismo pozwanego z 28.10.2016 r. skierowane do generalnego wykonawcy k. 790-795).

W odpowiedzi na pismo pozwanego z tego samego dnia, pismem z dnia 24 października 2016 r., doręczonym C. w L. w dniu 2 listopada 2016 r., powodowa spółka poinformowała, że stan należności od firmy (...) k Sp. z o.o. w W. wynosi ogółem 550 507,26 zł, na którą to kwotę składają się należności ze wskazanych w tym piśmie wyszczególnionych faktur VAT oraz zatrzymane przez (...) Sp. z o.o. w W. kaucje gwarancyjne w wysokości 46 107,05 zł, niedopłacone faktury w wysokości 673,65 zł oraz kwota 2588,23 zł przeznaczona do skompensowania wzajemnych zobowiązań. Powodowa spółka poinformowała, że przedmiotowe pismo dotyczy prowadzonych robót na budowie C. w L. w ramach zawartych umów, w tym umów z dnia 11 lipca 2016 r. nr (...), (...) i (...) (pismo powoda z 24.10.2016 r. k. 582, k. 597, potwierdzenie odbioru k. 584-585v, pismo pozwanego z 24.10.2016 r. k. 594-596).

Pismem z dnia 27 października 2016 r. powodowa spółka, działając za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika wezwała C. w L. do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 74 801,22 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zapłaty za faktury nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. na kwotę 3598,98 zł i nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. na kwotę 71 202,24 zł, których termin wymagalności upłynął w dniu 8 października 2016 r. (wezwanie do zapłaty z 27.10.2016 k. 579-579v, faktury VAT k. 580-581).

W dniu 4 listopada 2016 r. powodowa spółka, mając wiedzę o odstąpieniu przez konsorcjum od umowy zawartej z pozwanym, wezwała (...) Sp. z o.o. w W. do poinformowania, czy prace zlecone powodowi na tej inwestycji mają być kontynuowane czy też wstrzymane. Wobec braku odpowiedzi na powyższe pismo, powodowa spółka kolejnym pismem z dnia 7 listopada 2016 r. wyznaczyła inwestorowi oraz generalnemu wykonawcy termin odbioru wszystkich wykonanych przez siebie robót na 9 listopada 2016 roku, godzinę 10.00.

W wyżej wymienionych pismach wskazano, że dotyczą one umów (...) oraz umów (...) (pisma z 4.11.2016 k. 447 i z 7.11.2016 k. 448).

W odpowiedzi na pismo z dnia 24 października 2016 r. C. w L. w piśmie z dnia 7 listopada 2016 r. (Nasz znak (...)) poinformował powodową spółkę, że w dniu 28 października 2016 r. zrealizowało dyspozycje zapłaty wystawione przez (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w L. - dnia 12 października 2016 r. na kwotę 90 647,67 zł za fakturę VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. i na kwotę 63 370 zł za fakturę VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. oraz dyspozycje zapłaty wystawioną przez (...) Sp. z o.o. w W. dnia 18 października 2016 r. na kwotę 7120,22 zł za fakturę VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r.

Pozwany wskazał, że faktura VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r. na kwotę 3598,98 zł nie dotyczy umowy podwykonawczej zaakceptowanej przez pozwanego, a zlecenia jednorazowego. Różnica w wysokości 712,02 zł, co dotyczy faktury VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016 r., pomiędzy kwotą z wezwania do zapłaty – 71 202,24 zł, a kwotą wynikającą z dyspozycji zapłaty wystawionych przez (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda – 70 490,22 zł została zatrzymana na rachunku bankowym pozwanego do czasu uzyskania wyjaśnień.

Pozwany końcowo poinformował, że w przypadku sporu pomiędzy generalnym wykonawcą i podwykonawcą, zatrzymana kwota będzie złożona do depozytu sądowego (pismo z 7.11.2016 k. 586).

W dniu 14 listopada 2016 r. C. w L. skierowało do generalnego wykonawcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z dnia 17 lutego 2014 r. wraz z wezwaniem do uiszczenia kary umownej (oświadczenie o odstąpieniu z 14.11.2016 k. 796-797v).

Pismem z dnia 15 listopada 2016 r., doręczonym C. w L. w dniu 17 listopada 2016 r., powodowa spółka, działając za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwot wynikających

z faktur VAT nr (...) nr (...) i nr (...) wystawionych w ramach realizowania umów podwykonawczych z dnia 11 lipca 2016 r. o nr (...), (...) i (...) (wezwanie do zapłaty z 15.11.2016 k. 660-660v, potwierdzenie odbioru k. 670-671).

W dniu 30 listopada 2016 r. C. w L. wykonało na rzecz powodowej spółki trzy przelewy w kwotach 74 090,84 zł (FV nr (...)), 120 475,80 zł (FV nr (...)) i 21 030,10 zł (FV nr (...)) tytułem wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych na podstawie umów podwykonawczych z dnia 11 lipca 2016 r. o nr (...), (...) i (...) (faktury z potwierdzeniami wykonania operacji k. 587-592, k. 664-668).

Stosownie do treści punktu 16.7. ogólnych warunków umów podwykonawczych powodowa spółka przystąpiła do inwentaryzacji robót, podpisała wspólnie z generalnym wykonawcą protokoły zaawansowania robót oraz przekazała wykonawcy dokumentację powykonawczą. Faktury VAT dokumentujące wykonane roboty zostały pierwotnie wystawione wraz z zakończeniem robót zabezpieczających w dniu 30 listopada 2016 r., a następnie skorygowane z uwzględnieniem wyników inwentaryzacji w dniu 28 sierpnia 2017 r.

W ramach zawartych siedmiu umów podwykonawczych, powodowa spółka wykonała roboty budowlane o łącznej wartości 1 650 015,49 zł, przy czym wartość zabezpieczenia umownego (10 % wartości faktur) z uwzględnieniem faktur opłaconych w 90 % wyniosła łącznie 67 356,48 zł, zaś w przypadku faktur opłaconych w 90 % i faktur w całości nieopłaconych – 105 805,63 zł. Owe zabezpieczenia winny być wypłacone powodowi w wysokości 70 % wartości zabezpieczenia w terminie 30 dni od daty odbioru końcowego, zaś pozostałe 30 % w terminie 15 dni po upływie gwarancji. Powód otrzymał wynagrodzenie w łącznej wysokości 1 242 690,14 zł. Członkowie konsorcjum wykonawców nie uiszcili na rzecz powodowej spółki za roboty budowlane wykonane na podstawie umów podwykonawczych kwoty w łącznej wysokości 407 325,35 zł, wynikającej z następujących dokumentów (por. k. 1637-1638 i k. 1710):

- Faktury VAT z dnia 30 listopada 2016 r. nr (...), skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r. i Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2020 r.;

- Faktury VAT Nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., kompensata (...) z dnia 31 grudnia 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 22 grudnia 2016 r.;

- Faktury VAT Nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., kompensata (...) z dnia 31 grudnia 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r. i Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2020 r.;

- Faktury nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., kompensata (...) z dnia 31 grudnia 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r. i Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2020 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r. i Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2020 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., kompensata (...), skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r. i Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2020 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 27 grudnia 2016 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r.;

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2016 r., skorygowanej Fakturą VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2017 r.

- Faktury VAT nr (...) z dnia 30 czerwca 2016 r. oraz Faktury VAT nr (...) z dnia 30 lipca 2016 r. (faktury VAT z protokołami zaawansowania robót/odbioru końcowego robót k. 366-442, k. 449-504, k. 1741-1746, protokoły z inwentaryzacji, protokoły zaawansowania robót, protokoły przekazania dokumentacji powykonawczej k. 505-572, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa - budownictwa lądowego K. K. z 13.05.2019 wraz z załącznikami

k. 952-1527, opinia uzupełniająca z 7.10.2019 z załącznikami k. 1618-1676, opinia uzupełniająca z 13.01.2020 z załącznikami k. 1704-1721).

Po sporządzeniu i podpisaniu protokołu częściowego odbioru robót nr 32 z dnia 14 listopada 2016 r., w dniu 29 listopada 2016 r. wystawiona została przez generalnego wykonawcę faktura (...) na kwotę 2 855 268,42 zł z terminem płatności 45 dni. Termin ten upływał w dniu 7 stycznia 2017 r. Jednym z warunków zapłaty za fakturę, zgodnie z umową, było złożenie przez generalnego wykonawcę zamawiającemu pisemnych oświadczeń podwykonawców o otrzymaniu zapłaty za dotychczas wykonane prace i wystawione faktury. W razie niedopełnienia tego obowiązku C. w L. miało prawo wstrzymać płatność faktur w części równej kwocie wynagrodzenia należnego podwykonawcy i w tej części złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego. Zdaniem pozwanego, generalny wykonawca nie złożył pisemnych oświadczeń podwykonawców. Do pozwanego zaczęły wpływać pisma podwykonawców o rozszczeniach w stosunku do generalnego wykonawcy. Dodatkowo, w dniu 19 grudnia 2016 r. do C. w L. wpłynęło pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice-Wschód w Katowicach M. C. o zajęciu wierzytelności (...) Sp. z o.o. w W. (obecnie (...) Sp. z o.o. w W.) do kwoty 13 000 000 zł. Zdaniem pozwanego, nie był on władny rozstrzygać komu należy wypłacić i w jakich częściach wartość 2 855 268,42 zł (faktura VAT z 29.11.2016 k. 92, protokół częściowego odbioru robót nr 32 k. 93-97v, zajęcie wierzytelności k. 600, k. 830).

Wnioskiem z dnia 30 grudnia 2016 r. C. w L. zwróciło się do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o zezwolenie na złożenie powyższej sumy do depozytu sądowego. We wniosku tym, jako jednego z uczestników i uprawnionego we wskazanym zakresie pozwany wskazał powodową spółkę. Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2017 r. Sąd oddalił powyższy wniosek, wskazując, iż nie zachodzą przesłanki z art. 467 k.c. warunkujące dopuszczalność złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego (wniosek o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego k. 23-31v, skarga wnioskodawcy na orzeczenie referendarza sądowego k. 606-617, pismo procesowe wnioskodawcy z 10.02.2017 k. 831-838, postanowienie z dnia 22.06.2017 z uzasadnieniem k. 867-868v).

Pismem z dnia 10 sierpnia 2017 r. skierowanym do generalnego wykonawcy, C. w L. wniosło zastrzeżenia do dokumentacji inwentaryzacyjnej oraz wskazało, że podczas obchodu po budowie i dokonaniu wizji lokalnej w obecności przedstawicieli wykonawcy stwierdzono wiele niezgodności z deklaracjami wykonawcy o zabezpieczeniu terenu budowy (pismo z 10.08.2017 k. 798-800, stanowisko strony inwestorskiej z 7.08.2017 k. 801-829).

Pismem z dnia 6 października 2017 r. doręczonym pozwanemu w dniu 24 października 2017 r. powodowa spółka wezwała C. do zapłaty w terminie 7 dni należności dochodzonych niniejszym pozwem w kwocie 433 637,75 zł lub przedstawienia propozycji ugodowych. Na żadaną sumę, jak wskazano w wezwaniu, składa się wynagrodzenie z tytułu niezapłaconych faktury VAT w łącznej wysokości 385 814,56 zł oraz kwota 47 498,54 zł stanowiąca 70 % „kwot zatrzymanych” tytułem zabezpieczenia należytego wykonania umowy, które powinny być zwrócone w terminie 30 dni od daty odbioru końcowego, a zatem 30 grudnia 2016 r. (wezwanie do zapłaty z 6.10.2017 k. 622-623, potwierdzenia odbioru k. 624-626).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przedstawionych wyżej dowodów, stanowiących dokumenty prywatne i urzędowe, w kopiach i odpisach, których wiarygodności żadna ze stron postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie kwestionowała, Sąd również nie znalazł podstaw do odmówienia któremukolwiek z dokumentów mocy dowodowej.

Ustalenia faktyczne zostały poczynione również w oparciu o zeznania świadków D. D., D. P., W. B., P. J. i R. S..

W ocenie Sądu, zeznania wymienionych świadków, co do istotnych okoliczności w sprawie, były szczerze, logiczne, konkretne, a ponadto pokrywały się z pozostałym zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym. Świadczenie precyzyjnie przedstawili fakty, które były im wiadome, nie ukrywali prawdy i nie formułowali wypowiedzi pozwalających na uznanie ich za fałszywe. Z tych względów, Sąd w całości obdarzył zeznania wskazanych świadków walorem wiarygodności.

Sąd przeprowadził również dowód z opinii zasadniczej oraz opinii uzupełniających biegłego sądowego z zakresu budownictwa - budownictwa lądowego K. K.. W ramach merytorycznej kontroli Sąd nie dopatrył się nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym przez wymienionego biegłego opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Wnioski płynące z opinii przedstawione są tabelarycznie w sposób klarowny i precyzyjny. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem, wiedzą powszechną, bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. Zdaniem Sądu opinie biegłego są fachowe, obiektywne i zawierają wyczerpujące odpowiedzi na postawione pytania oraz zastrzeżenia stawiane przez strony niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że pismem z dnia 17 marca 2020 r. powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 44 839,85 zł wraz z żądanymi od niej odsetkami ustawowymi za opóźnienie, ograniczając pozew do żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 388 797,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2017 r. do dnia zapłaty.

Stosownie do treści art. 203 § 1 i 2 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W wypadku cofnięcia pozwu ze skutkiem prawnym, pozew nie wywołuje żadnych skutków prawnych, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Uznać zatem należy, że Sąd jest związany oświadczeniem powoda o cofnięciu pozwu, bowiem zgodnie z zasadą dyspozycyjności, to powód dysponuje przedmiotem procesu.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że częściowe cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia w niniejszej sprawie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa, co zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c. mogło być przyczyną uznania tej czynności za niedopuszczalną. Dlatego też, na podstawie art. 355 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w sprawie ponad kwotę 388 797,90 zł, jak w punkcie I orzeczenia.

Obowiązki stron umowy o roboty budowlane kreuje art. 647 k.c., który stanowi, że przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Umowa o roboty budowlane jest umową nazwaną, konsensualną, wzajemną i odpłatną.

Przez odesłanie zawarte w art. 656 k.c. ustawodawca umożliwia inwestorowi kontrolę przebiegu procesu budowlanego pod względem zgodności z kryteriami określonymi w umowie, a także dochowania terminów umożliwiających ukończenie robót we właściwym czasie.

Zgodnie z art. 648 k.c. umowa o roboty budowlane powinna być stwierdzona pismem. Przepis ten przewiduje formę pisemną pod rygorem ad probationem. Zawarcie tej umowy może zatem nastąpić przez zgodne oświadczenia stron wyrażające ich wolę (także ustnie lub konkludentnie) w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). W razie braku zachowania formy pisemnej będą miały zastosowanie ograniczenia dowodowe wskazane w art. 74 § 1 i 2 k.c. Tak więc powód dochodząc roszczenia z tytułu umowy o roboty budowlane powinien wykazać istnienie ważnych umów oraz że na ich podstawie pozwany jest zobowiązany do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty tj. wykazać treść zawartych umów w oparciu o art. 6 k.c.

Powodowa spółka opierała swoje roszczenie na treści przepisu art. 647¹ § 5 k.c., który wprowadzony został do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie w dniu 24 kwietnia 2003 r. i obowiązywał do 1 czerwca 2017 r. tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz.U.2017.933).

Zgodnie z art. 12 przywołanej ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ ustawy w brzmieniu dotychczasowym.

W związku z powyższym, art. 647¹ § 5 k.c., w brzmieniu według stanu na dzień zawierania przedmiotowych umów podwykonawczych przez powodową spółkę z konsorcjum wykonawców (generalnym wykonawcą) stanowił, że zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

Celem zawartego we wskazanym przepisie unormowania, określonym w uzasadnieniu projektu ustawy, było przeciwdziałanie negatywnemu zjawisku niepłacenia wynagrodzenia za prace wykonane przez podwykonawców - małych i średnich przedsiębiorców. W orzecznictwie wyjaśniono, że przytoczony przepis statuuje ustawową bierną solidarność o charakterze gwarancyjnym w postaci odpowiedzialności ex lege za cudzy dług, co jest odstępstwem od zasady prawa obligacyjnego, zgodnie z którą skuteczność zobowiązań umownych ogranicza się do stron zawartego kontraktu (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 457/06, nie publ., i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, Nr 11, poz. 121).

W świetle art. 647¹ § 2, 4 i 5 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. i mającym zastosowanie w sprawie do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy konieczne jest zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych oraz wyrażenie zgody przez inwestora na zawarcie tej umowy.

Podkreślenia wymaga, że umowa o podwykonawstwo przewidziana w art. 647¹ k.c. stanowi umowę odrębną od umowy zawartej pomiędzy inwestorem a wykonawcą, chociaż jest z nią związana. Odrębność umowy o podwykonawstwo przejawia się w tym, że podlega ona właściwym dla siebie regułom odnoszącym się do formy, treści zobowiązania, skutków niewykonania lub nienależytego wykonania. Następstwem zgody inwestora na zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą jest powstanie po jego stronie ustawowej, solidarnej odpowiedzialności za cudzy dług. Odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny, powstaje z mocy prawa i prowadzi do dodatkowej gwarancji uzyskania świadczenia przez wierzyciela. Istotną cechą tej solidarności nie jest zobowiązanie inwestora do spełnienia świadczenia, tylko ponoszenie przez niego odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia ustalonego według zasad obowiązujących i wiążących strony tej umowy, a więc generalnego wykonawcę i podwykonawcę. Ustalenie przez strony umowy zasad dokonywania rozliczeń częściowych zawarte w umowie i stosowane praktyce wiąże inwestora (zob. wyrok SN z 10.05.2019 r., I CSK 205/18, LEX nr 2675052).

Warunkiem powstania odpowiedzialności, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c. jest znajomość okoliczności pozwalających inwestorowi ocenić zakres i stopień zagrożenia wynikającego z przyjmowanej na siebie odpowiedzialności. Inwestor musi mieć wiedzę o osobie podwykonawcy oraz treści umowy, którą ten zawarł z wykonawcą, a przynajmniej o zakresie prac powierzonych podwykonawcy oraz jego wynagrodzeniu i sposobie jego ustalenia. Wiedza ta nie musi pochodzić bezpośrednio od wykonawcy bądź podwykonawcy. Inwestor może ją pozyskać z dowolnego źródła. Podstawowe postanowienia tej umowy muszą być objęte jego świadomością, gdyż tylko wtedy może ocenić rozmiar ryzyka związanego z solidarną odpowiedzialnością i zgodzić się na jego ponoszenie.

W wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 551/14 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w przypadku zawiadomienia inwestora o zamiarze zawarcia umowy o podwykonawstwo możliwe są cztery sytuacje, a mianowicie:

- sprzeciw inwestora, który wyłącza jego odpowiedzialność solidarną,
- zgoda bierna inwestora tzw. milcząca, o której mowa w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c.,
- zgoda czynna wyrażona wprost oraz
- zgoda czynna dorozumiana.

Ocena skuteczności zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymaga w pierwszej kolejności ustalenia rodzaju zgody inwestora, a w drugiej kolejności dokonania analizy, czy postępowanie podmiotów zaangażowanych w realizację umowy, poprzedzające udzielenie tej zgody było prawidłowe, a w konsekwencji, czy zgoda inwestora wywarła skutek określony w art. 647¹ § 5 k.c.

W przywołanym wyżej orzeczeniu, Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanki skuteczności zgody inwestora wyrażonej wprost określają przepisy ogólne kodeksu cywilnego dotyczące skuteczności oświadczenia woli. Zgoda czynna wyrażona w sposób dorozumiany poprzez każde zachowanie inwestora ujawniające w sposób dostateczny jego wolę (art. 60 k.c.) jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy podwykonawczej, a inwestor znał jej istotne postanowienia decydujące o zakresie jego odpowiedzialności solidarnej lub miał możliwość zapoznania się z nimi (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2010 r., II V CSK 210/10, OSNC 2011, Nr 5, poz. 59). Nie budzi również wątpliwości, że zgoda inwestora musi się odnosić do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy), jak również musi dotyczyć konkretnej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy) i nie może być to zgoda blankietowa ogólnie akceptująca możliwość zawarcia przez wykonawcę umów z podwykonawcami (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, nr 11, oz. 121 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC z 2011 r. Nr 5, poz. 59).

Warto zaznaczyć, że zaakceptowanie umowy podwykonawczej na zasadach określonych w art. 647¹ § 1 k.c. jest oświadczeniem woli i rodzi tak poważne skutki dla inwestora, że zgodę czynną na umowę podwykonawczą wprost lub w sposób dorozumiany wobec podwykonawcy może wyrazić inwestor osobiście albo przez osoby fizyczne będące jego organami jako osoby prawnej względnie przez osoby, które jako pełnomocnicy są upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu i na rzecz inwestora (art. 96 k.c.). Nie można przypisywać inwestorowi skutków działań osób, których nie upoważnił do działania w swoim imieniu w określonym zakresie stosunków (zob. wyrok SN z 21.10.2016 r., IV CSK 834/15, LEX nr 2163313).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że C. w L. wyraziło zgodę na zawarcie przez powoda i generalnego wykonawcę umów podwykonawczych z dnia 11 lipca 2016 r. o nr (...), (...) i (...).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób klarowny wyjaśniło, że pozwany wiedział o łączących wykonawcę z podwykonawcą umowach o roboty budowlane oraz miał świadomość, co do zakresu pracy wykonywanych przez powodową spółkę. Zeznający w sprawie świadkowie wskazali, że prace realizowane przez powoda należały do robót spektakularnych, widocznych i dużych. Zgodnie podali, że codziennie na placu budowy ze strony pozwanego odbiorem robót i sprawdzaniem postępu oraz jakości prac zajmowali się zatrudnieni na pełny etat inspektorzy nadzoru, którzy wiedzieli jakie prace wykonuje powodowa spółka. Jak zeznał świadek R. S., pełniący ówczesnie funkcję inspektora nadzoru, nie było możliwości, aby powód wykonywał jakiegokolwiek prace bez jego wiedzy.

Zarówno inspektorzy nadzoru, jak i kierownicy budowy poszczególnych branż uczestniczyli we wszystkich odbiorach robót oraz dokonywali w dzienniku budowy wpisów potwierdzających wykonanie robót przez powoda oraz ich odbiór przez C. w L..

W nawiązaniu do powyższego warto podnieść, że przepis art. 647¹ § 2 k.c. w odniesieniu do czynnej zgody inwestora, nie uzależnia jego odpowiedzialności od przedłożenia mu określonej dokumentacji dotyczącej współpracy, ale od wiedzy inwestora o umowie, jego świadomości co do skutków zaistnienia danego podmiotu w procesie inwestycyjnym. Zatem do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora będącego osobą prawną, konieczna jest bezpośrednia wiedza o okolicznościach uzasadniających taką odpowiedzialność osób wchodzących w skład organu zarządzającego osoby prawnej. Nie jest natomiast wystarczająca ew. wiedza przedstawicieli technicznych inwestora na budowie lub ewentualnie jego pracowników, w tym zajmujących się czynnościami związanymi z zapłatą faktur (z których wynika informacja o udziale w realizacji budowy podwykonawcy niezgłoszonego inwestorowi i w trybie art. 647¹ k.c.) (zob. wyrok SA w Warszawie z 10.10.2013 r., I ACa 1516/12, LEX nr 1392077).

O posiadaniu wiedzy bezpośrednio przez C. w L., a tym samym wyrażeniu zgody przez pozwanego na zawarcie umów podwykonawczych z 2016 r., świadczą potwierdzenia przelewów zrealizowanych w dniu 30 listopada 2016 r. przez zamawiającego na rachunek powodowej spółki w kwotach 74 090,84 zł (FV nr (...)), 120 475,80 zł (FV nr (...)) i 21 030,10 zł (FV nr (...)) tytułem wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych na podstawie umów podwykonawczych z dnia 11 lipca 2016 r. o nr (...), (...) i (...).

Wreszcie, na co w toku tego procesu pełnomocnik powoda niejednokrotnie wskazywał, w piśmie z dnia 7 listopada 2016 r. C. w L. podało, że zrealizowało na rzecz powodowej spółki dyspozycje zapłaty obejmujące żądanie zapłaty za roboty wykonane na podstawie umowy podwykonawczej nr (...). Pozwany zakwestionował jedną jedynie fakturę VAT dotyczącą zlecenia jednorazowego, przy czym nie zaprzeczył istnieniu pozostałych umów podwykonawczych z 2016 r. tj. nr (...) i (...).

Co więcej, powodowa spółka w ramach korespondencji z C. w L. w pismach kierowanych do pozwanego wskazywała, że pisma te dotyczą wszystkich siedmiu umów podwykonawczych, łącznie z tymi zawartymi w 2016 r., które były enumeratywnie wymienione.

Powyższe okoliczności bezsprzecznie pozwalają stwierdzić, że C. w L. wyraził czynną zgodę na zawarcie przez generalnego wykonawcę umów podwykonawczych z powodową spółką.

Kwestia, czy umowy podwykonawcze z 2016 r. zostały w rzeczywistości dostarczone pozwanemu jest drugorzędna. Przepis art. 647¹ § 2 k.c. nie uzależnia bowiem odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża on w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. W szczególności, jeżeli inwestor zrezygnował z wglądu do dokumentacji lub z żądania informacji od wykonawcy, skuteczność jego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia umowy lub projektu umowy oraz wiedzy o jej postanowieniach i wystarczającym jest samo zapewnienie mu obiektywnej możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. (zob. wyrok SA w Szczecinie z 17.11.2016 r., I ACa 709/16, LEX nr 2174824).

Co do zarzutu strony pozwanej, jakoby odstąpienie generalnego wykonawcy od umów podwykonawczych z powodową spółką dokonane pismami z dnia 3 listopada 2016 r. wyłączyło odpowiedzialność solidarną C. w L. jako inwestora, należy wskazać, że umowne prawo odstąpienia zostało uregulowane pomiędzy generalnym wykonawcą a powodową spółką w punkcie 16.2. ogólnych warunków umów podwykonawczych, zgodnie z którym to zapisem wykonawca miał prawo odstąpić od umowy w każdym czasie, jeżeli umowa między wykonawcą a zamawiającym zostanie rozwiązana lub wypowiedziana lub gdy właściwy organ wydał orzeczenie zakazujące prowadzenia robót.

W myśl art. 395 § 1 k.c., można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy. Prawo to wykonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Umowne prawo odstąpienia jest postanowieniem umownym, na mocy którego jedna strona lub obie mogą przed upływem oznaczonego terminu odstąpić od umowy. Należy je odróżnić od ustawowego prawa odstąpienia uregulowanego w art. 491 k.c.

Regulacja z art. 395 § 1 k.c. jest przepisem iuris cogentis. Zakazuje on zastrzegania bezterminowego prawa odstąpienia od umowy, gdyż takie prawo zupełnie unicestwiałoby stabilność sytuacji prawnej stron. Tym samym nieważne jest postanowienie, które daje jednej lub obu stronom nieograniczone terminem uprawnienie do odstąpienia od umowy (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, art. 395).

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, surowe wymagania przewidziane w art. 395 § 1 k.c. uzasadnione są dążeniem do wyznaczenia przynajmniej czasowych granic poważnego ograniczenia pewności stosunku umownego, jakim jest umożliwienie kontrahentowi całkowicie dowolnego decydowania o jego istnieniu i właśnie czynnik nieograniczonej swobody decyzji jest wyznacznikiem charakteru zastrzeżenia umownego z art. 395 § 1 k.c. Jeżeli natomiast strony wprowadzą do umowy skonkretyzowane przyczyny, w których może dojść do odstąpienia i od ich wystąpienia uzależnią skuteczność oświadczenia, to tego rodzaju uprawnienie staje się czynnością o określonym uzasadnieniu (kauzalną), kontrolowalną, która może zbliżać się w charakterze do wypowiedzenia umowy i pełni raczej funkcje dyscyplinujące kontrahenta, niż osłabiające więź umowną (zob. postanowienie SN z 21.05.2020 r., V CSK 592/19, LEX nr 3028840).

Wobec powyższych stanowisk piśmiennictwa i judykatury, za uzasadniony uznać należy zarzut pełnomocnika powodowej spółki, że zastrzeżenie umownego prawa odstąpienia na czas nieokreślony jest nieważne, co oznacza w istocie, że odstąpienie generalnego wykonawcy od umów podwykonawczych z powodem nie nastąpiło w sposób skuteczny.

Za chybiony należało uznać zarzutu pełnomocnika pozwanego, jakoby odpowiedzialność solidarna C. w L. ustala wraz z odstąpieniem przez pozwanego od umowy nr (...) z dnia 17 lutego 2014 r. zawartej z konsorcjum wykonawców

Nie można w ocenie Sądu uznać, iż rozwiązanie umowy, czy też odstąpienie od umowy wykonawcy z jednym ze swych podwykonawców, automatycznie eliminuje odpowiedzialność inwestora wobec tego dalszego podwykonawcy. W takiej bowiem sytuacji inwestorzy mogliby próbować w ogóle uniknąć konieczności zapłaty, przykładowo wypowiadając umowę generalnemu wykonawcy, aby w ten sposób próbować unicestwić całą swoją odpowiedzialność, w myśl zasady, że skoro nie ma już umowy z generalnym wykonawcą, to nie może już być odpowiedzialności inwestora w stosunku do jakiegokolwiek z dalszych podwykonawców. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z unormowaniem art. 647¹ k.c., mającemu służyć ochronie podwykonawców, którzy nie otrzymują wynagrodzenia z uwagi na ewidentne zaniedbania wykonawców, z którymi zawarli oni umowę (zob. wyrok SA w Krakowie z 26.01.2016 r., I ACa 1504/15, LEX nr 2016315).

Dlatego też odstąpienie przez C. w L. od umowy nr (...) z dnia 17 lutego 2014 r., nie wywarło żadnego wpływu na istnienie oraz zakres jego odpowiedzialności względem powodowej spółki wynikającej z art. 647⁽¹⁾ k.c.

Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanego za zapłatę kwot zatrzymanego wynagrodzenia oraz kaucji gwarancyjnej warto zwrócić uwagę na zawierający podsumowanie dotychczasowego dorobku w tej kwestii wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. V CSK 481/15 (LEX nr 2061190).

Zawarta w tym orzeczeniu argumentacja prawna, którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości aprobuje, wskazuje, że kluczowe znaczenie ma w tym aspekcie ustalenie, czy wykonawca dochodzi części wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, czy też zwrotu kaucji gwarancyjnej, która nie jest roszczeniem, za które odpowiada inwestor, zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c.

Sąd Najwyższy podkreślił, że koniecznym elementem umowy kaucji gwarancyjnej jest przeniesienie własności środków pieniężnych, do czego nie dochodzi, gdy funkcję zabezpieczenia pełni niewypłacone wynagrodzenie, które

nie zostało potrącone na poczet kaucji gwarancyjnej. Sam zaś charakter prawny zabezpieczenia, nawet nazywanego kaucją gwarancyjną, zawsze musi być oceniany przez pryzmat postanowień umownych - czy strony chciały nadać zabezpieczeniu charakter kaucji gwarancyjnej, czy też, jako zabezpieczenie miało służyć zatrzymaniu wynagrodzenia wykonawcy, który po pierwsze, godził się na wypłacenie tej jego części w innym terminie, a po drugie, zgadzał się, by inwestor przeznaczył je na pokrycie wierzytelności z tytułu nienależytego wykonania robót budowlanych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10; z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 124/15; z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1005/14, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2006 r., V CSK 316/08).

W konsekwencji, rozstrzygnięcie czy ustanowiona w umowie o roboty budowlane „kaucja gwarancyjna” pochodząca z wynagrodzenia należnego podwykonawcy, nadal stanowi część wynagrodzenia, czy też jej status prawny jest odmienny, wymaga każdorazowego odniesienia in casu i wadliwa jest próba konstruowania na tym gruncie uniwersalnej zasady, skoro jest to kwestia każdorazowo uzależniona od woli stron i zastosowanych w umowie konstrukcji prawnych. Natomiast spełnianie przez oba zabezpieczenia takich samych funkcji, nie oznacza, iż tożsamy jest ich charakter prawny (zob. wyrok SA w Szczecinie z 10.05.2017 r., I ACa 1025/16, LEX nr 2335175).

W przedmiotowej sprawie, strony umów podwykonawczych zgodnie ustaliły, że wynagrodzenie zatrzymane tytułem zabezpieczenia miało zostać wypłacone powodowej spółce na pisemny wniosek na następujących zasadach: 1) pierwsza część, tj. 70%, w terminie 30 dni od daty odbioru końcowego i potwierdzeniu przez wykonawcę, że podwykonawca usunął wady robót podwykonawczych stwierdzone w trakcie wymienionego odbioru oraz 2) druga część, tj. 30%, w terminie 15 dni po upływie okresu gwarancji jakości i rękojmi na roboty oraz potwierdzeniu przez wykonawcę, że podwykonawca usunął wady robót podwykonawczych stwierdzone w trakcie wyżej wymienionego okresu (pkt 6.4). Jeżeli strony uzgodniły jako zabezpieczenie kaucją gwarancyjną tj. zatrzymywanie przez wykonawcę określonej procentowo kwoty z każdej faktury podwykonawcy, to za uprzednią zgodą wykonawcy druga część takiej kaucji miała zostać zwolniona po dokonaniu odbioru końcowego budowy przez zamawiającego, w zamian za gwarancję bankową lub ubezpieczeniową (pkt 6.5).

Niezależnie od ustalonego przez strony nazewnictwa, zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu wykonania umów podwykonawczych, polegało na niewypłaceniu (zatrzymaniu) przez generalnego wykonawcę części wynagrodzenia przysługującego powodowej spółce za realizację prac budowlanych, do czasu stwierdzenia prawidłowości ich wykonania i odbioru wpisem do dziennika budowy. Zatem nie dochodziło do przeniesienia własności środków pieniężnych z majątku podwykonawcy na rzecz generalnego wykonawcy, co charakteryzuje instytucję kaucji gwarancyjnej.

W ocenie Sądu, pomimo mylnej terminologii, strony umów podwykonawczych nie zastrzegły zabezpieczenia ewentualnych roszczeń mogących wyniknąć z umów podwykonawczych poprzez ustanowienie kaucji gwarancyjnych. Brak jest jakichkolwiek podstaw do utożsamiania kaucji gwarancyjnej z zabezpieczeniem w postaci zatrzymania wynagrodzenia podwykonawcy.

Mając zatem na względzie ustalone w toku procesu okoliczności, a mianowicie:

- wyrażoną przez C. w L. zgodę czynną na zawarcie przez generalnego wykonawcę z powodową spółką umów podwykonawczych z 2016 r. oraz świadomości pozwanego, co do zakresu wykonywanych przez powoda prac,
 - bezskuteczne odstąpienie przez generalnego wykonawcę od przedmiotowych umów podwykonawczych z powodową spółką,
 - zastrzeżenie w umowach podwykonawczych zabezpieczenia ewentualnych roszczeń w postaci zatrzymania części wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu wykonanych prac budowlanych, nie zaś kaucji gwarancyjnych,
- należało stwierdzić, że powództwo jest usprawiedliwione, co do zasady.

Jeśli chodzi o wysokość dochodzonego roszczenia, w toku postępowania dowodowego przeprowadzony został dowód z obszernych opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, które to ekspertyzy Sąd uznał za fachowe i rzetelne.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na wyliczeniach zaprezentowanych w Załączniku nr 4 do opinii uzupełniającej z dnia 13 stycznia 2020 r. bez pomniejszenia wynagrodzenia za wady (k. 1716).

Zdaniem Sądu, brak było podstaw do odliczenia na obecnym etapie jakichkolwiek wad jakościowych robót wykonanych przez powodową spółkę, a które zostały stwierdzone dopiero przez biegłego opiniującego w tej sprawie. Należy przede wszystkim zauważyć, że wszystkie prace wykonane przez powoda zostały odebrane przez generalnego wykonawcę, którego pracownicy nie zgłaszali zastrzeżeń, co do ich jakości, ponadto przyjął i rozliczył przedstawione przez powoda faktury VAT. Ilość i jakość robót nie była też na żadnym etapie kwestionowana przez inspektorów nadzoru działających na rzecz i zlecenie pozwanego, co jasno wynika z zeznań świadków.

Na marginesie warto zauważyć, że pozwany dopiero w piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2019 r. (k. 1581-1581v) zawierającym zastrzeżenia do opinii biegłego, podniósł istnienie stwierdzonych nota bene przez biegłego wad i wniósł o określenie rzeczywistej wartości robót wykonanych przez stronę powodową tj. wartości faktycznych korzyści jakie odniósł pozwany z wykonania konkretnych robót przez stronę powodową pomniejszonych o wartość wadliwie wykonanych robót.

Generalnie rzecz ujmując, wynagrodzenie za roboty uznane przez biegłego za wadliwie wykonane zostało wyfakturowane przez powoda oraz zaksięgowane przez generalnego wykonawcę. Jakość tych robót nie była przedmiotem zastrzeżeń ani pozwanego ani konsorcjum wykonawców, lecz pojawiła się dopiero w toku niniejszego postępowania w związku z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego. Dlatego też, brak było podstaw do pomniejszenia wynagrodzenia przysługującego powodowej spółce o wartość wadliwie wykonanych robót, co do których zresztą powodowa spółka nie miała możliwości odniesienia się w toku procesu budowlanego oraz ich ewentualnego usunięcia.

Przechodząc więc do oceny wysokości dochodzonego przez powodową spółkę roszczenia pieniężnego należy stwierdzić, że w ramach zawartych siedmiu umów podwykonawczych, powodowa spółka wykonała roboty budowlane o łącznej wartości 1 650 015,49 zł, przy czym wartość zabezpieczenia umownego (10 % wartości faktur) z uwzględnieniem faktur opłaconych w 90 % wyniosła łącznie 67 356,48 zł, zaś w przypadku faktur opłaconych w 90 % i faktur w całości nieopłaconych – 105 805,63 zł. Powód otrzymał wynagrodzenie w łącznej wysokości 1 242 690,14 zł, zaś wynagrodzenie zaległe, za zapłatę którego odpowiedzialność solidarną ponosi w przedmiotowej sprawie C. w L. wynosi 407 325,35 zł. Kwota ta została wyliczona przez biegłego sądowego na podstawie zgromadzonego w toku procesu materiału dowodowego i nie była ostatecznie kwestionowana przez pełnomocnika pozwanego. Dlatego też, Sąd uznał ją za uzasadnioną.

Skoro jednak, wobec częściowego cofnięcia pozwu, powodowa spółka dochodziła zapłaty kwoty 388 797,90 zł, należało tę kwotę w całości uwzględnić i zasądzić od pozwanego na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, co znalazło swój wyraz w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie II wyroku.

Jeśli chodzi o roszczenie odsetkowe, jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, zobowiązanie inwestora do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę ma, co do zasady, charakter bezterminowy, skutkiem czego art. 647¹ § 5 k.c. nie może stanowić podstawy odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy za opóźnienie spełnienia świadczenia przez wykonawcę obejmującego wynagrodzenie (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, opubl: Biuletyn Izby Cywilnej Sądu Najwyższego rok 2013, Nr 10, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2014 r., I ACa 614/14). Z tej przyczyny inwestor może odpowiadać względem podwykonawcy jedynie za własne opóźnienie w zapłacie należnego mu wynagrodzenia, które wyznacza skuteczne, z punktu widzenia treści art. 455 k.c., wezwanie go przez podwykonawcę do spełnienia tego świadczenia

(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 kwietnia 2016 r., I ACa 1548/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 grudnia 2015 r., I ACa 851/15).

Pismem z dnia 6 października 2017 r. doręczonym pozwanemu w dniu 24 października 2017 r. powodowa spółka wezwała C. do zapłaty w terminie 7 dni należności dochodzonych niniejszym pozwem w kwocie 433 637,75 zł lub przedstawienia propozycji ugodowych. Ponieważ określony wyżej 7 dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął bezskutecznie w dniu 31 października 2017 r., uznać należało, że pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia z dniem kolejnym tj. 1 listopada 2017 r. i od tej daty Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., ponieważ zdaniem Sądu, pomimo częściowego cofnięcia pozwu, należało uznać powodową spółkę za stronę wygrywającą proces.

W związku z powyższym, w pkt III wyroku Sąd zasądził od C. w L. na rzecz powoda łączną sumę poniesionych przez niego celowych kosztów procesu w kwocie 65 067,94 zł, na którą składają się: 21 682 zł tytułem opłaty od pozwu (k. 793), 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonego zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265, według stanu na dzień wniesienia pozwu) oraz 32 568,94 zł tytułem wykorzystanych zaliczek uiszczonych na poczet wynagrodzenia dla biegłego sądowego opiniującego w sprawie, w tym 15 000 zł (k. 910 i k. 1537), 5000 zł (k. 1597 i k. 1683) oraz 12 568,94 zł (k. 1553).

Zgodnie z § 15 ust. 3 pkt 1-4 powyższego Rozporządzenia, opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

- 1) niezbędny nakład pracy radcy prawnego, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawień w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu;
- 2) wartość przedmiotu sprawy;
- 3) wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;
- 4) rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Analizując wniosek pełnomocnika powoda pod kątem wymienionych wyżej przesłanek, Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pełnomocnika powoda w wysokości trzykrotności stawki minimalnej.

Jak się wskazuje w piśmiennictwie, wynagrodzenie należy się co do zasady za całokształt działań pełnomocnika, które doprowadzą do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w danej instancji. Przez nakład pracy pełnomocnika w danej sprawie rozumieć należy nie tylko ilość i obszerność złożonych w sprawie pism procesowych oraz udział w rozprawach i posiedzeniach sądu, lecz również pozasądową pomoc prawną udzieloną klientowi w związku ze sprawą. Badając nakład pracy radcy prawnego w sprawie, sąd nie powinien nawet kierować się samą obszernością fizyczną pism procesowych, lecz przede wszystkim ich zawartością merytoryczną (zob. A. Partyk, T. Partyk [w:] A. Partyk, T. Partyk, Opłaty za czynności radców prawnych. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2017, § 15).

Przedmiotowa sprawa nie należała do skomplikowanych, zaś spór koncentrował się w zasadzie do zarzutów, których prawidłowość była już przedmiotem badania przez przedstawicieli doktryny oraz judykaturę. Obszerność zgromadzonego w aktach materiału dowodowego podyktowana jest przede wszystkim charakterem sprawy, inwestycją budowlaną oraz dokumentacją zebraną w toku procesu budowlanego, jak i wywołanej dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa. W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika powoda nie odbiegał od zwyczajowych czynności podejmowanych w toku postępowania sądowego, a które to czynności pełnomocnik jest przecież zobowiązany wykonywać z racji pełnionego zawodu.

W związku z powyższym, Sąd uznał, iż stawka minimalna w wysokości stawki podstawowej w kwocie 10 800 zł stanowi należyte wynagrodzenie pełnomocnika powoda za reprezentowanie powodowej spółki w niniejszym procesie.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2020.755 t.j.), Sąd w pkt IV orzeczenia nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie na rzecz pozwanego C. w L. kwotę 787,87 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (k. 917 i k. 1598, k. 1683, k. 1726).

Z tych wszystkich względów, na podstawie przywołanych przepisów prawa, Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł, jak w wyroku.